

## **Michał Górzyński, CASE-Doradcy Sp. z o.o.**

Sektor jednostek badawczo-rozwojowych (JBR) jest jednym z najważniejszych elementów Narodowego Systemu Innowacji. Obecnie sektor JBR to ponad dwieście ośrodków badawczo-rozwojowych, o bardzo zróżnicowanym potencjale naukowym i ekonomicznym. Jakość i efektywność sektora w chwili obecnej jest jednym z podstawowych determinantów konkurencyjności krajowego sektora przedsiębiorstw. Od skuteczności funkcjonowania sektora zależy nie tylko zdolność do kreowania innowacji, ale również do efektywnej dystrybucji oraz absorpcji nowych technologii przez krajowe firmy. Większa elastyczność oraz wyższa jakość usług oferowanych przez sektor oznaczają nie tylko większą zdolność generowania nowej i bardziej konkurencyjnej wiedzy, ale również lepszego wykorzystania technologii sprowadzanych przez zagranicznych inwestorów z pożytkiem dla krajowego sektora przedsiębiorstw.

Działania dostosowawcze w sektorze rozpoczęły się na początku lat 90. W ich wyniku zatrudnienie w jednostkach JBR spadło z 70 do 30 tys. pracowników, wydatnie zmniejszył się potencjał badawczy. Działania dostosowawcze w sektorze uwarunkowane były znaczącym zmniejszeniem środków budżetowych na działalność badawczo-rozwojową (B+R) oraz zmniejszeniem się popytu na innowacje ze strony krajowego sektora przedsiębiorstw. Zmniejszenie popytu na innowacje w sektorze przedsiębiorstw wynikało ze zmiany struktury gospodarki, czyli likwidacji lub prywatyzacji firm państwowych, które były głównymi odbiorcami technologii sektora JBR, oraz powstania prywatnego sektora firm, który nie był zainteresowany współpracą z sektorem<sup>1</sup>. Na hamowanie popytu innowacyjnego wpływ miały również niekorzystne uwarunkowania fiskalne (np. absurdalny przepis zabraniający wpisania w koszty uzyskania przychodu nakładów na działalność B+R, która nie przyniosła namacalnych rezultatów). W rezultacie gwałtownie spadających nakładów budżetowych na działalność B+R wraz ze zmniejszeniem się potencjału naukowo-badawczego sektora nastąpiła istotna zmiana struktury finansowania jednostek. Obecnie środki publiczne finansują działalność sektora jedynie w 20-30%.

Podsumowując okres ostatnich 14 lat, należy podkreślić działania dostosowawcze sektora JBR w zakresie redukcji zatrudnienia oraz urynkowania swojej działalności. Z drugiej jednak strony należy zauważyć, że dotychczasowe działania dostosowawcze miały charakter restrukturyzacji defensywnej i pomimo podejmowanych działań krajowy sektor traci swoją konkurencyjność. Dowodem na to jest np. o wiele częstsze lokowanie przez inwestorów wywodzących się z sektorów wysokich technologii inwestycji w działalność B+R w innych krajach regionu (jak pokazują badania, jakość krajowego sektora B+R jest jednym z kluczowych czynników w podejmowaniu decyzji inwestycyjnych przez firmy z sektorów wysokich technologii) oraz niewielki udział w porównaniu z innymi krajami z tej części Europy pozyskiwania finansowania działalności B+R ze źródeł zagranicznych. Główną przyczyną tego stanu rzeczy jest niedostosowanie do obecnych realiów rynkowych struktury sektora JBR. Obecna struktura wywodzi się jeszcze z lat 70., a powstała w celu obsługi technologicznej zjednoczeń branżowych. Zarówno w ocenie przedstawicieli administracji i JBR-ów, jak i niezależnych ekspertów nie ma wątpliwości, że istnieje konieczność

---

<sup>1</sup> Nowe krajowe firmy, wywodzące się z sektora małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP) nie były zainteresowane współpracą z JBR-ami. Po pierwsze bowiem swoją pozycję konkurencyjną budowały w oparciu o inne, mniej ryzykowne, czynniki wzrostu i konkurencji wynikające z procesu transformacji (np. rozbudowa sieci sprzedaży czy usprawnienie organizacji pracy). Po drugie sektor MŚP nie miał odpowiednich środków na podjęcie współpracy z sektorem JBR, a po trzecie nie był zainteresowany ofertą sektora, która adresowana była do dużych firm.

przekształcenia i dostosowania struktury sektora JBR do wymogów konkurencyjności w skali globalnej. Punktem wyjścia jest rozpoczęcie restrukturyzacji strategicznej (restrukturyzacji strukturalnej).

Omawiając kierunki koniecznych działań mających na celu poprawę konkurencyjności krajowego sektora B+R należy wyodrębnić trzy podstawowe obszary działań: działania w obszarze finansowania działalności B+R, kierunku i zakresu zmian strukturalnych sektora JBR oraz działań mających na celu stymulowanie rozwoju jednostek o charakterze badawczo-rozwojowym, wywodzących się spoza sektora JBR.

### **Finansowanie działalności badawczo-rozwojowej**

Jednym z kluczowych obszarów warunkujących jakość i potencjał sektora B+R jest zakres i struktura finansowania budżetowego. W krajach o poziomie rozwoju gospodarczego zbliżonym do Polski działalność B+R finansowana jest głównie przez środki budżetowe. W naszym kraju badania naukowe finansowane są przez Komitet Badań Naukowych.

Istnieje ogólny konsensus, że wydatki publiczne na działalność B+R w Polsce są na niespotykanie niskim poziomie, nie tylko w porównaniu do obecnych członków UE, ale również innych krajów z regionu Europy Środkowo-Wschodniej. Co więcej, wydatki od kilku lat się zmniejszają. Niewątpliwie słuszny jest postulat wysunięty na seminarium o konieczności opracowania metody oceny efektywności wydatków na badania i rozwój zarówno w skali kraju, jak i w skali mikro. Wydaje się, że przeprowadzenie tego typu badań jest niezbędnym narzędziem przy poszukiwaniu argumentacji na rzecz wzrostu nakładów na naukę i bardzo pomocne w lobbowaniu za przeznaczaniem coraz większych środków budżetowych na wspieranie działalności innowacyjnej.

Kolejnym problemem z zakresu finansowania działalności innowacyjnej jest struktura finansowania sektora. Nie można nie przyznać racji przedstawicielom jednostek JBR postulującym zmianę finansowania statutowego wykorzystującego obecnie o parametryczny system oceny jednostek naukowych (a co za tym idzie zmiany struktury finansowania). Finansowanie to odbywa się w oparciu o kategorie przyznawane przez KBN. Od nich zależy wielkość i forma dofinansowania statutowego JBR-ów. Obecny zunifikowany system oceny potencjału badawczego preferuje głównie niematerialny dorobek nauki polskiej (w KBN w ramach oceny dorobku nauki polskiej przeszło 86% punktacji było przyznawane za konferencje, seminaria, publikacje, za wdrożenia zaś tylko 14%). W rezultacie w Polsce dominującym rodzajem badań są badania podstawowe (tzn. prace teoretyczne i eksperymentalne nie ukierunkowane w zasadzie na uzyskanie konkretnych zastosowań praktycznych – realizowane w realiach polskich głównie przez jednostki PAN oraz wyższe uczelnie), na które przeznaczono aż 38% ogółu nakładów na działalność B+R. Tak wysoki udział nakładów na badania podstawowe jest swoistym ewenementem. Pod koniec lat 90. Polska zajmowała pod tym względem pierwsze miejsce wśród krajów OECD (w zajmującej ostatnie miejsce w tym rankingu Holandii nakłady na badania podstawowe wyniosły niespełna 10% ogółu nakładów). Z drugiej strony obserwowany jest w Polsce spadek nakładów na badania stosowane (prace badawcze podejmowane w celu zdobycia nowej wiedzy mającej zastosowanie praktyczne – obecnie na tę sferę działalności przeznaczone jest 26% nakładów) oraz badania rozwojowe (polegające na zastosowaniu istniejącej już wiedzy do opracowania nowych lub istotnego ulepszenia istniejących wyrobów, procesów czy usług – 36% ogółu nakładów). W strukturze typowej dla krajów rozwiniętych dominującymi elementami nakładów na działalność B+R są nakłady na prace rozwojowe oraz badania

stosowane. W Stanach Zjednoczonych na badania podstawowe przeznaczane jest 18% wydatków, na stosowane 21%, a na prace rozwojowe 61%.

Analizując działania w tym zakresie, wydaje się, że parametryczny system oceny nie powinien być instrumentem oceny i weryfikacji JBR-ów, a finansowanie działalności statutowej powinno odbywać się na zasadzie wieloletnich projektów celowych, w ramach których jednostki naukowe realizowałyby zadania publiczne na rzecz administracji centralnej i lokalnej. System oceny oraz monitoringu wykonywania zadań publicznych przez JBR-y oraz jednostki naukowe powinien odbywać się na bazie projektowej. Z drugiej strony system oceny jednostek naukowych na wyższych uczelniach oraz zakładów PAN powinien w znacznie większym stopniu uwzględniać działania praktyczne i wdrożeniowe, a w przypadku niemożliwości realizacji tego typu działań, większa część funduszy publicznych powinna zostać przeznaczona dla sektora B+R.

Kolejnym problemem z zakresu finansowania działalności B+R jest mechanizm weryfikacji i oceny realizowanych projektów badawczych. Obecnie sektor JBR, w większości dofinansowywany jest z budżetu państwa w ramach projektów celowych. Dzieje się to za pomocą merytorycznej oceny przez zespół KBN zgłoszonych przez przedsiębiorców wniosków. Pozytywnie ocenione projekty otrzymują z KBN 50% dofinansowania badań. Kluczowym elementem takiego systemu jest proces selekcji oraz oceny zgłaszanych projektów badawczych. Kolejnym etapem jest ich monitorowanie. Obecnie kształtowanie polityki w tym zakresie jest praktycznie niemożliwe, ponieważ głos decyzyjny nie należy do ministra nauki, ale do reprezentantów środowiska naukowego, wybieranych w wyborach do KBN. Przygotowywana przez Ministerstwo Nauki i Informatyzacji ustawa o finansowaniu nauki ma zmienić ten stan rzeczy. Ustawa ma powołać Radę Nauki, która będzie ciałem opiniotwórczo-doradczym, pozostawiającym środowisku naukowemu poważny wpływ na politykę naukową. Jednakże decyzje dotyczące finansowania będą w gestii ministra nauki. System taki pozwoli na zmianę struktury finansowania działalności B+R. Nowa ustawa, oprócz projektów celowych, włączy inne możliwości finansowania badań aplikacyjnych oraz prac rozwojowych, czyli np. nowe projekty rozwojowe. Minister będzie miał również możliwość dofinansowania programów tworzonych przez ministerstwo według określonych celów strategicznych finansowania polskiej nauki. Działania te należy ocenić bardzo pozytywnie.

Nowa ustawa nie rozwiąże jednak wszystkich problemów związanych z efektywnym dysponowaniem środkami grantowymi. Kluczowa tu jest reforma systemu selekcji projektów dofinansowywanych z środków publicznych. Wydaje się, że należałoby skorzystać z doświadczeń międzynarodowych firm innowacyjnych, które tego typu procedury mają bardzo dokładnie sprecyzowane. Przełożenie tego typu praktyk stosowanych w koncernach międzynarodowych na sektor JBR-ów wydaje się być konieczne dla efektywniejszego wydatkowania środków na działalność B+R.

Jedną z głównych słabości finansowania działalności innowacyjnej w Polsce jest niewielkie zaangażowanie finansowe sektora prywatnego w działalność B+R. Po części wynika to z niekorzystnych regulacji w zakresie finansowania działalności innowacyjnej z budżetu państwa (np. bardzo ograniczona możliwość bezpośredniego występowania firm do KBN o granty i dotacje na działalność B+R). Po części jednak wynika z niekorzystnych zapisów podatkowych hamujących popyt innowacyjny (np. przytoczony powyżej przykład uniemożliwiający zaliczanie w koszty uzyskania przychodu części wydatków na działalność B+R, opodatkowanie stawką VAT eksportu usług badawczo-rozwojowych). Warto też zwrócić uwagę na liczne ułatwienia podatkowe dla firm inwestujących w działalność B+R występujące w najbardziej innowacyjnych gospodarkach (Irlandii, Finlandii, czy USA). Do

takich instrumentów zaliczyć należy m.in. kredyt podatkowy, zwolnienie podatkowe od dochodów uzyskanych z patentów i licencji wytworzonych w kraju. Konieczne wydaje się podjęcie badań, których celem powinna być analiza korzyści i strat dla budżetu państwa wynikających z wdrożenia instrumentów stymulujących popyt innowacyjny (również strat wynikających z mniejszej przejrzystości systemu podatkowego), które jednoznacznie określiłyby politykę państwa w tym zakresie.

### **Zmiany strukturalne sektora jednostek badawczo-rozwojowych**

Zmiany strukturalne sektora, warunkujące dostosowanie strategiczne, są kolejnym obszarem działań niezbędnych dla podniesienia konkurencyjności sektora B+R w Polsce. Podstawy prawne tego procesu zostały zapisane w nowelizacji ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych z 26 października 2000 r., która uzupełniła ówczesny katalog możliwych przemian JBR-ów, zawierający łączenie, podział, przekształcenie w przedsiębiorstwo państwowe, reorganizację i likwidację, o możliwość przekształcenia w Państwowy Instytut Badawczy, przekształcenie lub włączenie w instytut PAN, włączenie do państwowej szkoły wyższej, a przede wszystkim komercjalizację i prywatyzację.

Obecna koncepcja restrukturyzacji sektora opiera się na proponowanej administracyjnej (odgórnej) konsolidacji sektora. Wstępna koncepcja procesu została opracowana w latach 1999-2000 w Departamencie Polityki Przemysłowej Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz w ramach programu Phare SCI-TECH. W 2000 roku w ramach prac Departamentu Jednostek Badawczo-Rozwojowych i Współpracy Naukowej Ministerstwa Gospodarki wyłoniono dwanaście grup konsolidacyjnych<sup>2</sup>. W 2003 roku po zakończeniu prac i zaprezentowaniu wniosków Zespołu Międzyresortowego do spraw przekształceń własnościowych jednostek badawczo-rozwojowych postanowiono kontynuować prace nad koncepcją konsolidacji sektora. W opinii Zespołu do najważniejszych barier blokujących efektywny proces dostosowawczy sektora zaliczyć należy strukturę organizacyjną i własnościową oraz sposób wykonywania nadzoru właścicielskiego. Kluczowym jednak czynnikiem hamującym proces podnoszenia konkurencyjności JBR-ów, wpływającym na utratę znaczenia rynkowego oraz niską efektywność ekonomiczną jednostek jest ich rozdrobnienie. Na podstawie tej diagnozy Zespół podkreślił pilną potrzebę przeprowadzenia konsolidacji sektora, akcentując konieczność koncentracji potencjału naukowo-badawczego w Centra Badawcze w wybranych dziedzinach techniki, na wzór wszechstronnych, interdyscyplinarnych i komplementarnych struktur badawczych w krajach OECD, w tym w szczególności w krajach UE<sup>3</sup>. Według tego modelu kilka, kilkanaście dużych ośrodków funkcjonowałyby przy dominującym wsparciu środków publicznych, prowadząc badania w dziedzinach uznanych za strategiczne oraz realizując zadania o charakterze służb publicznych (np. prowadząc monitoring w wybranych obszarach, takich jak meteorologia, ochrona środowiska, zagrożenia skażeniami, rozprzestrzenianie się chorób, etc.). Obok tych dużych organizacji badawczych funkcjonowałyby wiele mniejszych publicznych i prywatnych instytucji prowadzących działalność B+R. Według koncepcji Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej JBR-y, które nie weszłyby w skład Centrów Badawczych, mogłyby zostać sprywatyzowane, zlikwidowane lub skomercjalizowane. Decyzje dotyczące działań restrukturyzacyjnych podejmowane byłyby przy uwzględnieniu inicjatyw dyrekcji JBR. Dodatkowym argumentem za szybką, administracyjną koncentracją sektora, wysuwanym przez przedstawicieli sektora jest konieczność przygotowania się JBR-ów do efektywnej absorpcji funduszy unijnych – głównie dużych, międzynarodowych projektów badawczych (np. VI Programu Ramowego).

<sup>2</sup> W ramach tych działań doprowadzono tylko do jednej konsolidacji.

<sup>3</sup> Krzysztof Gulda, Koncepcja restrukturyzacji sektora JBR nadzorowanych przez MGPIPS.

Jeśli poddamy analizie kierunki zarekomendowanych przez Zespół Międzyresortowy oraz podejmowanych przez MGPIPS działań, niepokój budzi ich kolejność. W opinii wielu ekspertów, wywodzących się z grona ekonomistów, pierwszy krok, który powinien być podjęty przez Ministerstwo, to uporządkowanie statusu prawnego (zarówno w zakresie praw materialnych, jak i niematerialnych)<sup>4</sup> oraz analiza ekonomiczna sektora mająca na celu wyselekcjonowanie jednostek trwale nierentownych i o nikłym lub zerowym potencjale badawczym, a następnie przeprowadzenie likwidacji lub prywatyzacji tych jednostek (za pomocą dwóch ścieżek: szybkiej sprzedaży lub leasingu pracowniczego). Równocześnie powinna zostać wyodrębniona bardzo wąska grupa JBR-ów, które powinny realizować zadania o charakterze służb publicznych (grupa tych JBR-ów powinna zostać bardzo wnikliwie wyselekcjonowana, a zakres zadań publicznych powinien zostać ograniczony do tych, które nie mogą zostać z natury rzeczy zakontraktowane na bazie długoterminowych kontraktów projektowych zleczanych JBR-om). Reszta JBR-ów, po dokładnej ewidencji aktywów materialnych i niematerialnych, powinna zostać poddana prywatyzacji lub likwidacji (sprzedaży lub leasingu wyodrębnionych części majątku). Warto zwrócić uwagę, że prywatyzacja nie musi polegać na całkowitym pozbyciu się udziałów przez instytucje sektora publicznego. Może również polegać na włączeniu do struktur własnościowych jednostek partnerów prywatnych (przemysłowych), tak jak w przypadku niemieckich Instytutów Fraunhofera. Prywatyzacja nie oznacza również, że ośrodki badawcze przestaną operować na bazie non for profit. Prywatyzacja JBR-ów nie powinna oznaczać również zmniejszenia zaangażowania państwa w finansowanie badań naukowych.

Polemizując z koncepcją restrukturyzacji sektora zaproponowaną przez Zespół Międzyresortowy, należy podkreślić, że restrukturyzacja poprzez prywatyzację nie oznacza sprzeciwu wobec konsolidacji sektora, ale wobec jej metody. Konsolidacja sektora powinna odbywać się na podstawie decyzji zarządów jednostek badawczych, których decyzje bezpośrednio wpływałyby na wartość zarządzanego majątku (niejednokrotnie byłby to również majątek należący do osób zarządzających tymi jednostkami). Przy takiej koncepcji restrukturyzacji sektora jednostki naukowe nie tylko miałyby możliwość selekcji i łączenia struktur na bazie rynkowej, ale również miałyby możliwość przejmowania, nabywania wyodrębnionych części majątku (np. z wyłączeniem zaplecza administracyjnego), co wydatnie podniosłoby efektywność procesu. W rezultacie zasoby sektora przeszłyby swoistą weryfikację rynkową i stworzone zostałyby podmioty o wiele bardziej elastyczne, o wiele większym potencjale naukowym i badawczym. Pozostała część majątku, nie włączona do nowej struktury sektora, musiałaby być zlikwidowana lub sprzedana. W ramach koncepcji proponowanej przez Zespół istnieje duże niebezpieczeństwo podjęcia w ramach działań restrukturyzacyjnych „bezpiecznej” ścieżki restrukturyzacji sektora polegającej na uniknięciu likwidacji nieefektywnych JBR-ów poprzez ich połączenie z dobrze funkcjonującymi jednostkami. Takie rozwiązanie nie dałoby oczekiwanych rezultatów w postaci przygotowania sektora do konkurowania na rynku unijnym i przeniosłoby w czasie konieczność podjęcia głębokich działań dostosowawczych. Co więcej, tego typu konsolidacja utrudniłaby dalszy rozwój tych JBR-ów, którym w ciągu ostatnich 14 lat udało się odnaleźć w nowej rzeczywistości.

Po drugie, oddolne podejście do restrukturyzacji sektora ułatwiłoby tworzenie interdyscyplinarnych, wszechstronnych i komplementarnych sieci badawczych (tzw.

---

<sup>4</sup> Na podstawie ostatnich badań można stwierdzić, że obecnie jedynie 65% JBR-ów ma całkowicie uregulowany stan prawny nieruchomości. Doświadczenie Departamentu Innowacyjności MGPIPS wskazuje jednak, że dane te mogą być zawyżone.

networking) oraz uwolniłoby nową dynamikę przedsiębiorczości w sektorze. Obecne doświadczenie JBR-ów wskazuje na duże sukcesy sektora w budowaniu sieci, przy występowaniu jednostek o projekty unijne. Konsolidacja odgórna wstrzymałaby i ograniczyłaby zakres tego procesu, a wydaje się on obecnie najbardziej pożądanym kierunkiem rozwoju i budowania przewagi konkurencyjnej sektora. Dodatkowo cała struktura sektora oparta na tworzonych sieciach badawczych charakteryzowałaby się większą elastycznością w porównaniu do struktury ukształtowanej na podstawie decyzji administracyjnych (również w kontekście podnoszenia poziomu innowacyjności w regionach). W przypadku konsolidacji odgórnej zmiana priorytetów polityki naukowej wiązać musiałaby się ze zmianą struktur organizacyjnych sektora.

Po trzecie, tworzenie dużych struktur badawczych na wzór krajów OECD nie wydaje się uzasadnione obecną strukturą polskiej gospodarki. Podczas gdy w krajach wysokorozwiniętych o sile i potencjale innowacyjnym decydują ukształtowane, duże struktury koncernowe, dla których duże ośrodki badawcze są naturalnymi partnerami, o tyle w Polsce potencjał innowacyjny tworzony jest przede wszystkim w krajowym sektorze MŚP. Wydaje się, że głównym celem i zadaniem sektora B+R powinno być wsparcie technologiczne sektora MŚP. Tymczasem uzasadnione wydają się obawy przedsiębiorców, że stworzenie dużych ośrodków badawczych, zainteresowanych przede wszystkim pozyskiwaniem środków unijnych, spowoduje spadek zainteresowania sektora współpracą z firmami sektora MŚP i ograniczy krajowym firmom dostęp do technologii.

Nie należy również zapominać o roli sektora w podnoszeniu poziomu innowacyjności na poziomie regionów. Mniejsza elastyczność sektora może oznaczać brak zainteresowania JBR-ów dostosowaniem się do potrzeb i realizowaniem projektów na poziomie regionalnym.

Dodatkowym argumentem za przeprowadzeniem oddolnej konsolidacji jest fakt, że nie naraża ona podatnika na dodatkowe koszty (tzn. koszty nieudanej konsolidacji, procesu niezwykle skomplikowanego pod względem ekonomicznym oraz organizacyjnym).

W oddolnym modelu restrukturyzacji sektora najważniejszym narzędziem promowania priorytetowych i strategicznych dla państwa obszarów badawczych byłaby kształtowana przez KBN struktura finansowania działalności B+R na podstawie wyników badań prognostycznych w zakresie identyfikacji nowych potrzeb i możliwości rozwoju technologii (np. metodą foresight). W przypadku odgórnej konsolidacji dodatkowo niezwykle ważną rolę w procesie wyboru strategicznych dziedzin badawczych odegrałyby stworzone przez ministerstwa grupy konsolidacyjne, co zmniejszyłoby elastyczność zarówno sektora, jak i administracji nadzorującej jednostki przy wyborze strategicznych obszarów badawczych.

### **Stymulowanie rozwoju ośrodków badawczo-rozwojowych spoza sektora jednostek badawczo-rozwojowych**

Kolejnym bardzo ważnym elementem podnoszenia konkurencyjności sektora B+R jest włączenie do systemu bezpośredniego finansowania budżetowego jednostek wywodzących się spoza obszaru JBR-ów. Jest to obszar działań, który wymaga dalszej dyskusji i nie został jeszcze odpowiednio zdiagnozowany w ramach obecnego seminarium. Niemniej jednak należy zwrócić uwagę na bardzo duży potencjał intelektualny zlokalizowany choćby w ośrodkach badawczych działających przy zagranicznych koncernach (np. Motorola, ABB, Philips, Intel – są to bardzo dobre ośrodki naukowe generujące wiedzę na poziomie światowym) czy w krajowych firmach innowacyjnych i zastanowić się nad możliwością

włączenia tego potencjału do Narodowego Systemu Innowacji. Z całą pewnością kluczowym czynnikiem byłoby dopuszczenie ich do finansowania ze środków budżetowych na równi z obecnymi JBR-ami.

Rekapituluując, sektor JBR stanowi bardzo ważny element Narodowego Systemu Innowacji, a restrukturyzacja modelu finansowania systemu oraz struktury własnościowo-organizacyjnej sektora B+R jest kluczowym wyzwaniem dla administracji w najbliższym czasie w zakresie kreowania polityki innowacyjnej kraju.